



Szczepan Czarnecki

Wyzwania rządu Petra Fiali: zaufanie społeczne i preferencje wyborcze

Badania opinii publicznej w Republice Czeskiej wskazują na długotrwały kryzys zaufania społecznego wobec koalicyjnego rządu Petra Fiali. Obecnie zaledwie 17% społeczeństwa wyraża aprobatę dla jego działań. Choć w porównaniu z badaniami z poprzedniego roku odnotowano pewną poprawę, to wciąż dominuje sceptycyzm społeczny wobec działań władzy, zwłaszcza w odniesieniu do polityki budżetowej i reform gospodarczych. Równocześnie przeprowadzone sondaże preferencji wyborczych sugerują możliwość powrotu do władzy byłego premiera Andreja Babiša oraz powstanie nowych partii politycznych.

Niskie poparcie dla działań rządu. Z najnowszego raportu Morning Consult Political Intelligence, narzędzia zaprojektowanego do monitorowania ocen aprobaty przywódców rządowych w 25 państwach, wynika, że poparcie społeczne dla polityki rządu pod przywództwem Petra Fiali (ODS) wynosi jedynie 17%, przy równoczesnej dezaprobaty 76% obywateli¹. Ten wynik plasuje Czechy na przedostatnim miejscu w zestawieniu wszystkich analizowanych państw. Prezentowane dane są zgodne z długotrwałym trendem braku zaufania do rządu Petra Fiali w czeskim społeczeństwie. Wyraźnym wskaźnikiem tej tendencji, potwierdzającym trwałość tego zjawiska, są badania przeprowadzone przez Centrum Badań Opinii Publicznej (CVVM) w sierpniu-wrześniu 2023 r., które wskazywały, że rząd Republiki Czeskiej cieszył się wówczas jedynie 3-procentowym zdecydowanym zaufaniem społecznym oraz 22-procentowym względnym zaufaniem społeczeństwa². Warto zaznaczyć, że w czeskich mediach podkreślano wtedy, że tak niski poziom zaufania społecznego dla instytucji rządu był najpewniej najniższy w historii państwa od 1993 r. Dodatkowo, zauważalnym problemem w kontekście przedstawionych wyników są również dane dotyczące zdecydowanego niezadowolenia wobec rządu, które długotrwale utrzymuje się na poziomie ok. 40%, a gdy uwzględni się umiarkowane niezadowolone społeczne, wskaźnik ten przekracza 60% respondentów.

Niepokojące modele wyborcze. Kolejnym istotnym wyzwaniem dla rządu Petra Fiali są regularnie prowadzone sondaże wyborcze. Choć do wyborów parlamentarnych w Republice Czeskiej pozostało półtora roku, to aktualne sondaże preferencji wyborczych wskazują na znaczne prawdopodobieństwo wygranej byłego premiera Andreja Babiša i jego ruchu ANO. Według badań Trendy Česka, przeprowadzonych przez agencję Kantar CZ pomiędzy 12 lutego a 1 marca 2024 r.³, Ruch ANO mógłby liczyć na 39% głosów, co stanowi zarazem najwyższe poparcie dla tej partii od 2014 r. Jednocześnie na trzy rządowe partie tworzące obecną koalicję SPOLU (ODS, TOP 09 i KDU-ČSL) zagłosowałoby 20% wyborców, a Czeska Partia Piratów oraz STAN mogłyby liczyć łącznie na 16,5% głosów. Opozycyjna wobec rządu, populistyczna i eurosceptyczna SPD Tomia Okamury uzyskałaby natomiast 9% głosów, co w ewentualnej, a zarazem możliwej, koalicji z ANO dawałoby dzisiejszej opozycji łącznie 48% głosów wyborców. Należy przy tym zaznaczyć, że dane sondażowe pokazują trend wzrostu poparcia dla ANO i równoczesny spadek poparcia dla koalicji SPOLU, przy względnej stabilności poparcia dla pozostałych ugrupowań. Do parlamentu nie weszłyby natomiast żadne inne partie polityczne.

Niezadowoleni wyborcy partii rządzących. Według aktualnych danych, w porównaniu z wynikiem wyborów parlamentarnych z 2021 r. rządowe partie koalicyjne straciły około 800 000 wyborców. Badania przeprowadzone

¹ Global Leader Approval Rating Tracker, <https://pro.morningconsult.com/trackers/global-leader-approval>.

² CVVM, Důvěra ústavním institucím – srpen/září 2023, <https://cvvm.soc.cas.cz/cz/tiskove-zpravy/politicke/instituce-a-politici/5742-duvera-ustavnim-institucim-srpen-zari-2023>.

³ Kantar CZ, Trendy Česka, <https://cz.kantar.com/trendyceska/>.

przez agencję STEM wskazują, że elektorat partii tworzących rządową centroprawicową koalicję jest rozczarowany sposobem, w jaki rząd radzi sobie z problemem zadłużenia budżetowego oraz z inflacją, zwłaszcza ze wzrostem cen żywności i energii. Należy również zauważyć, że choć niezadowoleni wyborcy wyrażają aprobatę dla polityki międzynarodowej prowadzonej przez rząd, to nie jest ona dla nich obecnie priorytetowa. Wśród kwestii istotnych dla wyborców partii rządowych, szczególnie negatywnie przez nich ocenianych, znajdują się pogarszający się standard życia gospodarstw domowych oraz rosnący dług publiczny. Mimo niezadowolenia, jak wskazują dostępne badania opinii publicznej, większość wyborców nie planuje jednak oddać głosu na partie opozycyjne, takie jak ANO lub SPD. Jednocześnie obserwuje się spadek chęci uczestnictwa w kolejnych wyborach – aż jedna czwarta wyborców partii rządowych rozważa niegłosowanie w wyborach parlamentarnych w przyszłym roku, głównie z powodu braku atrakcyjnej oferty politycznej ze strony partii opozycyjnych.

Przestrzeń dla nowych partii i powrotów. Niezadowolenie części wyborców partii rządowych w Republice Czeskiej otwiera przestrzeń dla nowych podmiotów. Mimo niezadowolenia wyborców niewielu z nich przechodzi z poparcia partii rządowych do poparcia partii opozycyjnych. Dzięki temu na czeskiej scenie politycznej mogą pojawić się nowe ugrupowania, zwłaszcza jeśli inicjatywa będzie w tej kwestii pochodzić od samorządowców. Dotychczas przestrzeń ta była reprezentowana przez ugrupowanie Burmistrzowie i Niezależni (STAN), ale w miarę upływu czasu w kręgach samorządowych pojawiła się opinia, że STAN przestał skutecznie bronić interesów miast i gmin, stając się klasyczną partią polityczną, oddalającą się od swoich samorządowych korzeni. Rosnące niezadowolenie społeczeństwa z rządu Petra Fiali (ODS) może jednocześnie skłonić część wyborców do zwrócenia się w kierunku odbudowującej się partii socjaldemokratycznej (SOCDEM), która w wyborach parlamentarnych z 2021 r. nie uzyskała ani jednego mandatu. Obecnie widoczne są wyraźne działania socjaldemokratów mające na celu odbudowę ich silnej niegdyś pozycji. Od 2023 r. socjaldemokraci funkcjonują pod nowym szyldem i nazwą Socjalna Demokracja – SOCDEM, wcześniej znani byli zaś jako CSSD.

Wnioski. Długotrwały trend spadku zaufania do rządu Petra Fiali znajduje w Republice Czeskiej odbicie w preferencjach wyborczych obywateli, którzy coraz częściej deklarują poparcie dla powrotu do władzy byłego premiera Andreja Babiša (ANO). Głównym źródłem sceptycyzmu opinii publicznej wobec rządu jest jego brak sprawczości i determinacji oraz niedostateczne zapewnienie wyborcom poczucia bezpieczeństwa. Negatywne nastroje społeczne stanowią zatem istotne wyzwanie dla obecnych władz. Z jednej strony, rząd Petra Fiali ma jeszcze dość czasu na poprawę swojej pozycji w czeskim społeczeństwie, z drugiej strony, wraz z kolejnymi miesiącami rośnie presja ze strony partii opozycyjnych, które w ramach swoich kampanii wyborczych wykorzystują niskie poparcie społeczne dla rządu. Wybory do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 2024 r. będą pewnego rodzaju sprawdzianem dla koalicji rządowej. Warto jednak pamiętać, że w Republice Czeskiej te wybory nie cieszyły się dotychczas zbyt dużym zainteresowaniem wyborców, na co wskazuje dość niska frekwencja wyborcza z 2019 r., która wyniosła 28,72 %.

Spadek zaufania dla rządu Fiali stwarza także istotną przestrzeń dla pozyskania poparcia dla partii politycznych nieobecnych w obecnym parlamencie, takich jak SOCDEM, oraz powstania potencjalnych nowych ugrupowań, które mogłyby stanowić alternatywę dla wyborców rozczarowanych działaniami rządu, ale nie utożsamiających się z ofertą proponowaną przez ANO lub SPD. Grupa wyborców rozczarowanych rządem będzie w przyszłości stanowiła kluczowe zaplecze wyborcze. Z jednej strony, Petr Fiala będzie próbował utrzymać poparcie wyborców dla koalicji rządzącej, będącej też jedyną alternatywą wobec potencjalnego rządu A. Babiša. Z drugiej strony, centroprawicowy elektorat wskazuje na ograniczone tendencje do przechodzenia w kierunku popierania ANO, co może skutkować zachowaniem pasywności lub okazaniem zaufania wobec nowych, potencjalnych ugrupowań. Warto zaznaczyć, że ewentualny powrót ANO do władzy może znacząco wpłynąć na kierunek polityki zagranicznej Republiki Czeskiej, ograniczając zaangażowanie państwa w kontekście wojny rosyjsko-ukraińskiej, co w efekcie mogłoby zbliżyć Czechy do Słowacji i Węgier.